

Mieszkańcy walczą o przyrodę

18 sierpnia 2012

Mieszkańcy Zielonej Góry i Niechorza protestują przeciwko lokalnym przedsięwzięciom, które są niekorzystne dla jakości życia w tych miastach.

Jak informuje „Gazeta Wyborcza”, mieszkańcom Zielonej Góry udało się uratować leśną enklawę przy ul. Braniborskiej. Miasto planowało wyciąć kawałek lasu, zbudować nową drogę do Szkoły Podstawowej nr 7, a przy drodze wydzielić kilka działek budowlanych i je sprzedać. Mieszkańcy zaprotestowali. „Park to nasza jedyna zielona enklawa w okolicy. Tutaj spacerujemy, biegamy, jeździmy na rowerach. Nie chcemy tego stracić” – tłumaczyli.

Zielonogórzanie zebrali ponad 1,5 tys. podpisów sprzeciwu, a także poprosili przyrodników o wydanie fachowej opinii. Ci stwierdzili, że na terenie lasu można spotkać aż 100 gatunków ptaków, w tym dzięcioła zielonosiwego, który jest objęty szczególną ochroną na terenie Unii Europejskiej. Protest poparła koalicja miejskich radnych, która była na tyle silna, żeby nie przyjąć projektu nowego planu. Prezydent miasta wydał decyzję o zwieszeniu uchwalenia planu na czas nieokreślony.

Z kolei, jak informuje „Rzeczpospolita”, mieszkańcy Niechorza protestują przeciwko budowie kolejki gondolowej, którą chce stworzyć miejscowy przedsiębiorca. Kolejka ma połączyć jego ośrodek w Pogorzeliczy z latarnią morską w Niechorzu. Gmina zobowiązała się wstępnie na udostępnienie gruntów pod inwestycję na 60 lat w zamian za 5 proc. udziału w obrotach ze sprzedaży biletów.

Mieszkańcy wysłali do wójta i rady gminy protest, który podpisało ok. 100 osób. Ich zdaniem gondole zniszczą największe atuty miejscowości, czyli plaże, wydmy i klif. Niechorzanom życzymy, żeby ich akcja również, jak w przypadku

Zielonej Góry, zakończyła się sukcesem!

Źródło: [Nowy Obywatel](#)